

Suwerenność lokalnego zboru

Duchowo budująca cegielka nr 182

Najwyższym rangą w zborze jest starszy zboru, nie biskup, nie jakiś prezbiter, czy ktoś inny. Bóg ma do czynienia ze starszym danego zboru. On podaje swojemu zborowi swoje poselstwo, i to, czego zborownicy potrzebują. [1]

Nauka Nikolaitów:

„Tak i ty masz u siebie takich, którzy również trzymają się nauki nikolaitów, której Ja nienawidzę” (Obj. 2, 15).

Prorok Boży powiedział nam dalej: Przypomnijcie sobie, jak podałem wam w Efeskim Wiek, że słowo nikolaita wywodzi się z dwóch greckich słów: „nikao”, co oznacza zwyciężać, i „lao” co oznacza laicy. **Nikolaita oznacza więc „zwyciężać laików”.**

Zatem, dlaczego jest to tak okropna sprawa? Jest to okropne dlatego, bo Bóg nigdy nie przekazał Swego Kościoła do rąk wybranego przywództwa, które działa przy pomocy politycznych skłonności. **On przekazał Swoją zbór do opieki wybranych przez Boga, napelnionych Duchem, żyjących według Słowa mężów, którzy prowadzą ludzi karmiąc ich Słowem.** On nie rozdzielił ludzi do klas społecznych, żeby tłumy ludzi były prowadzone przez święte kapłaństwo.

Jest prawdą, że przełożenie musi być święte, lecz tak samo święte musi być całe zgromadzenie. Dalej, nie ma żadnego miejsca w Słowie Bożym, gdzie kapłani czy kaznodzieje lub im podobni robią pośredników między Bogiem a ludźmi, ani żadne miejsce nie mówi, że mają być oddzieleni, kiedy oddają cześć Panu. **Bóg pragnie, żebyśmy Go wszyscy miłowali i służyli Mu razem.** Nikolaityzm niszczy te przepisy i zamiast tego **oddziela kaznodziejów od zwykłych ludzi i czyni przełożonych absolutnymi władcami, zamiast sługami.**

Otóż, nauka ta właściwie rozpoczęła się jako uczynki w pierwszym wieku. Wydaje się, że cały problem spoczywa w dwóch słowach: „starsi” (prezbiterzy) i „nadzorcy” (biskupi). Chociaż Pismo Święte pokazuje nam, że w każdym zborze jest kilku starszych, niektórzy zaczęli (między innymi Ignacy) nauczać, że pojęcie biskup oznacza kogoś, kto ma zwierzchnictwo i autorytet i władzę nad starszymi.

Otóż, **prawdą w tej sprawie jest, że słowo „starszy” oznacza, kim jest ten człowiek, zaś słowo „biskup” oznacza urząd tego samego człowieka. Starszym jest mężczyzna. Biskup, to urząd tego mężczyzny. Słowo „starszy” zawsze odnosiło się i zawsze będzie odnosić się po prostu do chronologicznego wieku tego człowieka w Panu. On jest starszym, nie dlatego, że jest wybranym albo ordynowanym, itd., lecz dlatego, że jest starszym (wiekiem).** On jest bardziej dojrzałym,

doświadczonym, nie jest jakimś nowicjuszem, lecz rzetelnym i godnym zaufania dzięki przeżytym doświadczeniom i on przez długi czas udowadnia swoją wytrwałość w chrześcijańskich doświadczeniach.

Lecz nie jest tak zawsze; biskupi nie trzymają się listów Pawła, lecz poszli raczej za sprawozdaniem Pawła z Dz. Ap. 20., gdzie on powołał starszych z Efezu do Miletu. **W wierszu 17. jest napisane, że zostali powołani „starsi”, a następnie w 28. wierszu oni są nazwani nadzorcami (biskupami).**

A ci biskupi (niewątpliwie politycznie usposobieni, i pragnący po mocy), upierali się przy tym, że Paweł przedstawił to w tym sensie, żeby „nadzorcy” byli kimś wyższym rangą od starszych lokalnego zboru, posiadającego oficjalne uprawnienia czy kompetencje tylko w swoim własnym zborze. **Według nich biskupem jest obecnie ktoś, kto posiada autorytet nad wieloma lokalnymi przełożonymi.**

Takiego rodzaju pojęcie nie było zgodne ani z Pismem, ani z historią, chociaż nawet człowiek takiego pokroju, jak Polikarp, był skłonny zaakceptować taką organizację.

Tak więc to, co rozpoczęło się w pierwszym wieku jako uczynki, stało się dosłownie nauką, **i tak jest również dzisiaj.** Biskupi ciągle twierdzą, że posiadają moc, by sprawować władzę nad ludźmi i postępować wobec nich jak się im podoba, ustanawiając ich do służby tam, gdzie oni zechcą.

To zaprzecza kierownictwu Ducha Świętego, Który powiedział: „Odłączcie mi Pawła i Barnabę do tego dzieła, do którego ich powołałem”. To jest anti-Słowo i antychryst (Ew. Mat. 20, 25 – 28). [2]

Zapamiętajcie sobie, ja trzymam się trochę baptystycznego kościoła dlatego, że **lokalny zbor jest suwerenny i uważam, że to jest apostołskie.** Rozumiecie? Nie jako baptysta, my mamy w nim... Nawet nie uczęszczam do ich społeczności; lecz w baptystycznym kościele nie ma denominacji. Nie powinien nią być. Obecnie jest, lecz on nie powinien być denominacją. **Jest tam braterstwo i to świadczy o suwerenności lokalnego zboru.**

I jeśli Bóg ma zamiar przekazać poselstwo Swojemu mężowi, Swojemu starszemu, który jest... **Zgodnie z Biblią, najwyższym urzędem w lokalnym zborze jest starszy.** Ale obecnie ta funkcja przechodzi na okręgowego prezbitera i tak dalej, potem na biskupa. I potem napiszą tak: „My wierzymy temu, kropka. I basta”.

Nie ustanawiajcie jakiegoś biskupa nad wami. Niech Duch Święty jest nadrzędnym nad wszystkim. Rozumiecie? Duch Święty był posłany, abyście nie zarośli chwastami i podobnymi sprawami; nie chodzi o to, co sobie myśli biskup albo okręgowi nadzorcy, i tak dalej. **Jest potrzebny Duch Święty, by zachować zbor we właściwym stanie.** On jest tym doskonałym Słowem, jak jeszcze zobaczymy.

Adam mógł dokonać swego wyboru: przyjąć Słowo i żyć, albo nie wierzyć Słowu i umrzeć. **My musimy także dokonać tego wyboru, ponieważ**

musimy być na tej samej platformie. Jeżeli Bóg postawił Adama na platformie Słowa i tylko Słowa, a nas postawiłby na platformie wyznania wiary czy jakiegoś wierzenia, to Bóg byłby niesprawiedliwy w Swoich sądach; nie pasowałoby to do Jego świątobliwości ani do Jego suwerenności.

Lecz **dzięki Jego suwerenności On pilnuje tego**, aby każdy człowiek był na tej samej platformie. **On jest Bogiem i nie zmienia się**. Co Bóg czynił najpierw, to On czyni zawsze – tak samo. **On nigdy nie zmienia Swego programu. On go tylko potęguje, lecz nigdy go nie zmienia**. Urzeczywistnia go ciągle dalej tak samo. [4]

Jak długo zbór istnieje, jest oficjalny. **W naszym zborze, jest to zawsze suwerenną sprawą zboru. Zbór usuwa albo ustanawia członków zarządu, zbór usuwa pastora albo ustanawia pastora; o cokolwiek chodzi, podlega to suwerennej decyzji zboru – we wszystkim. To jest apostołskie**. Tak właśnie czynili to w czasach Biblijnych.

Właśnie dzięki temu odczuwamy, że żadna persona nie jest dyktatorem lub kimś podobnym w zborze. My tego nie chcemy. Każdy człowiek, każda osoba, nawet ja sam, kiedy głosujemy w jakiegokolwiek sprawie, **każdy ma tylko jeden głos**, tak samo jak każda inna osoba w tym zborze tutaj – tylko jeden głos. **Nie chodzi o to, co ja mówię; ważną sprawą jest, co mówi zbór, co mówią wszyscy nasi zborownicy w tym zborze**. Czy to lubicie? O, ja uważam, że to jest dokładnie według Pisma Świętego. Tak właśnie powinno się to dziać. [5]

Wszyscy głosowaliście za tą sprawą stuprocentowo, więc tego właśnie trzymaliśmy się. Rozumiecie? **Zbór jest suwerenny. Co mówi zbór, to powinno być...** Ani zarząd ani nikt inny... Każdy członek zarządu ma tylko jeden głos. Pastor ma tylko jeden głos. Decyduje zbór – to jest demokracja w zborze – **suwerenność zboru. Zbór jako całość podejmuje decyzje i na tym sprawa skończona. Jego decyzja jest ostateczna**.

I my to lubimy, bo nie mamy żadnych biskupów czy hierarchii, czy okręgowych nadzorców, i tak dalej, którzy sugerowałiby nam to, czy tamto, czy coś innego. **Główne Słowo w zborze ma Duch Święty, to On mówi; ja lubię tę regułę i ona jest naprawdę świetna**. [6]

A nawiasem mówiąc, kiedy ja głoszę – ktoś w okolicy czy w tym kraju gdzieś jest winien tego, że napisał kilka listów, abyśmy usunęli brata Neville spoza tej kazalnicy. Będziesz musiał załatwić tą sprawę ze mną. Uhm. Tak jest. Uhm, tak, naprawdę. Chcę ci teraz... Było tam powiedziane coś o zarządzie diakonów.

Zarząd diakonów przecież nie może decydować, co zrobić z tym pastorem. Absolutnie nie. **Jedynie całe zgromadzenie ma ten autorytet**. Nie jest to... Zarząd diakonów to tylko policjanci służący tutaj w zborze – powinni tylko utrzymywać porządek, i tym podobnie. **Lecz jeśli chodzi o postanowienia, to cały zbór musi zadecydować. Nasz zbór bazuje na suwerenności lokalnego zboru**.

Dlatego ja nie mam nic do powiedzenia, jeżeli chodzi o usunięcie tego pastora albo ustanowienie innego. Ja jestem właścicielem tej posiadłości, lecz przekazałem ją na ręce tego zboru. **Wy wszyscy jesteście tym zбором; wy zborownicy macie nad nim nadzór i zwierzchnictwo.** Wy właśnie jesteście tym zбором. **Więc zbór – święty Kościół Boży jest suwerenny; jest to Duch Święty w tym Kościele.**

Ja jestem tylko właścicielem tej posiadłości, lecz przekazałem ją temu zborowi, przekazałem ją na ręce zboru, i ona jest zwolniona z podatków. **Zbór sam wybiera sobie swojego pastora.** Ja z tym nie mam nic wspólnego. **A pastor może odejść ze swego stanowiska jedynie wtedy, gdy on sam zadecyduje i postanowi odejść albo większość głosów będzie musiała o tym zadecydować: „Zmieńmy pastora”.** I to jest jedyny właściwy sposób; żaden zarząd diakonów nie może tego uczynić. Zarząd diakonów tylko utrzymuje porządek i troszczy się o sprawy w zborze.

Również **zarząd starszych** nie ma z tym nic do czynienia – **troszczy się tylko o naprawy budynku zboru.** I oni nie mogą podejmować decyzji, dopóki nie spotka się cały zarząd zboru i zadecyduje: „Zbudujemy to albo uczynimy tamto”. Potem muszą zapytać się skarbnika, czy zbór ma dosyć pieniędzy, by się tego podjąć. Tak jest. ^[7]

Lecz ja wierzę w najwyższy autorytet lokalnego zboru. **Tak, niech każdy zbór ma swój własny autorytet – niech wybiera swoich pastorów, swoich diakonów, czy cokolwiek to jest. I kiedy postępują w ten sposób, żaden człowiek w zborze nie może być biskupem nad nimi. Jeżeli Duch Święty chce coś powiedzieć temu zborowi, nie muszą się kogoś pytać, czy mogliby uczynić to lub owo. Słowo ma ten człowiek, który ma kontakt z Duchem Świętym.**

Pokażcie mi na podstawie Biblii, kto jest większym w Biblii od starszego danego lokalnego zboru? Zgadza się. Absolutnie tak, **chodzi o suwerenność lokalnego zboru; każdy zbór decyduje sam za siebie...** Otóż, braterstwo, to jest wspaniałe. **Wszystkie zbory powinny być złączone razem braterską miłością.** Lecz tu chodzi o suwerenność lokalnego zboru! ^[8]

Zatem, jeśli w zborze dzieje się coś złego, o czym się dowiecie, czy chodzi o indywidualnego człowieka czy o jakąś osobę, czy cokolwiek, jest to waszym obowiązkiem i odpowiecie za to przed Bogiem, jeżeli tego nie załatwicie i nie usuniecie spośród was, ze zboru.

Pamiętajcie, ta odpowiedzialność nie jest na moich ramionach, leży na waszych ramionach. I jeśli dzieje się cokolwiek złego w zborze, **Bóg pociągnie was do odpowiedzialności za to.** To się zgadza. Tak właśnie On prowadzi Swoją Kościół. Tak właśnie jest to przedstawione w Biblii. Takie jest rozporządzenie Biblii. **Taka jest suwerenność lokalnego zboru; pastor jest głową.** Zgadza się. Amen.

Dlatego żadna persona nie może w nim decydować; **decyduje większość zborowników.** Tak jest, absolutnie. Jeżeli dwadzieścia głosuje na niego, a

dwadzieścia jeden przeciwko niemu, to on musi odejść; względnie na odwrót. Rozumiecie? Tak jest – **jest to suwerenność lokalnego zboru i wtedy każdy z jego członków ma jeden decydujący głos w zborze**. A jeśli dzieje się coś złego, to mogą zejść się razem w tej sprawie i muszą uczynić tylko jedno – trwać przed Bogiem i absolutnie dopilnować tego, aby nic nie przeszkadzało działalności zboru.

Lecz całkowitym i kompletnym autorytetem zboru jest pastor. Przeczytajcie to sobie w Biblii; zobaczycie, czy to nie jest nakazem Biblijnym. To się dokładnie zgadza. **Nie ma nikogo nadrzędnego nad starszym.** Ja nie mam nic do czynienia z tym, co brat Neville czyni tutaj. To wasza sprawa oraz brata Neville. ^[7]

A zatem Zbór Boży jest najwyższą instancją orzekającą wyrok, a pastor jest najwyższym rangą w Zborze. Starszy jest najwyższym rangą w apostołskim zborze – po Duchu Świętym. Duch Święty przynosi Swoje Poselstwo bezpośrednio starszemu, a starszy przekazuje Je ludziom. ^[8]

Bibliografia:

- [1] „Jeszcze raz, Panie” 63-0120E ak. 75
- [2] „Pergamoński Wiek Kościoła” Księga Wieków Kościoła str. 197
- [3] „Sprawozdanie z podróży do Indii” 57-0126B ak. E-15
- [4] „Czas żniwa” 64-1212 ak. 115-117
- [5] „Super zmysł” 59-1227E ak. 16
- [6] „Klucz do drzwi” 62-1007 ak. 8
- [7] „Hebrajczyków rozdz. 7 cz. 2 i Regulamin zboru” 57-0922 ak. 276-282, 292
- [8] „Hebrajczyków rozdz. 5 i 6” 57-0908M ak. 26
- [9] „Regulamin zboru” 58-1007 Pyt. i odp. str. 1199